Rozmaitości.

W Poniedziałek Nro. 21. 6. Pazdziernika 1817.

Uwagi nad naynowszym stanem wysp Jońskich

(*Dokończenie.*)

Historya Zanty iest ta sama, co wysp Jońskich w ogólności. Przez prędki upadek Cesarstwa wschodniego i czynną politykę Wenecyanów podczas woien krzyżackich, dostały się te wyspy z kilkoma częściami bliskiego lądu w wieku XIIIstym pod panowanie tego przedsiębierczego Narodu. Póżniey wydarli mu wprawdzie Turcy część tych zdobyczy nazawsze; wszelako, co do wysp Jońskich, nie mogli ich długo posiadać, a panowanie Wenecyanów na tey części morza, wyiąwszy przerwy nieznaczące, trwało przeszło lat trzysta. Gdy się Francuzom r. 1797go we Włoszech powiodło, dostały się te wyspy pod ich panowanie w skutku traktatu, w Campo Formio zawartego. Przez wypadki następne na morzu środziemnem, stało się położenie wysp Jońskich przez dwa do trzech lat bardzo krytycznem i niespokoynem, i dopiero w Marcu roku 1801go nadał im traktat między Rossyą i Portą Ottomańską kształt Rzeczypospolitey, zaręczoney przez oba Mocarstwa, a hołduiącey Porcie. Całość tych wysp uznaną została od Anglii i Francyi traktatem Amieńskim, i ustanowiono dla nich Rząd w Korfu pod przewodnictwem Xiążęcia Commuto, Szlachcica Zantyotyckiego, do piastowania takowego urzędu należycie usposobionego. Mąż ten, teraz iuż obarczony latami, sprawował z chwałą swóy urząd; a powszechny szacunek, który sobie przytem sjednał u wszystkich, zatrzymał dla siebie i teraz w życiu prywatnem, które prowadzi mieszkaiąc w dobrach swoich, będących w Zante. Siła morska Rossyi i nieco woyska liniiowego tegoż Mocarstwa, zasłaniały od niemałych szkód tę nową Rzeczpospolitę podczas woyny, którą zakończył pokóy Tylżycki. Ależ pokóy ten połączył ią znowu z Państwem Francuzkiem. Rząd ustanowiony w Korfu przez Francuzów, chciał sobie koniecznie nadać postać, iakoby przyznawał Ludowi w pewnym stopniu wolność prawodawczą, i iakoby chciał przywrócić nie ieden starodawny zwyczay. Grecka rachuba według Olympiad została znowu wprowadzoną, uroczyste igrzyska Olimpickie miały się znowu odprawiać, a medale Greckie w nagrodę bydź rozdawanemi. Plany te zapełniły kilkoma szumnemi artykułami Monitora, ale też na tem skończyło się wszystko, a wrażenie, które przez to w Grekach stałego lądu wzbudzono, zginęło wkrótce w ciągu następnych wypadków. Mała wyprawa Angielska z Sycylii pod rozkazami Jenerała Oswalda, zaięła r. 1810ge prawie bez odporu wyspy Zante, Itaka i Cerigo, maiące 140,000 ludności, wyspę zaś S. Maura po nieiakim odporze. Tylko wyspa Korfu, gdzie osada nieprzyiacielska była mocnieyszą, tudzież druga mała, w bliskości położona wyspa Paxo, maiące razem 60,000 ludności, pozostały przy Francuzach; utrzymywane były iednakże w stanie ciągłego oblężenia. Anglicy nazwali owe, pod ich opieką będące krainy, oswobodzonemi wyspami Jońskiemi. Przyszły los wysp Jońskich mógłby naykorzystniey bydź rozstrzygnionym według prawdziwego interessu mieszkańców przyznaniem im niepodległości, zaręczoney wspólnie przez Anglię, Rossyę, Francyę i Austryę. *)

Wreszcie okazał Rząd Angielski, w ciągu panowania swoiego na tych wyspach, prawie zanadto wiele poważenia dla ich dawnych urządzeń. Prawa Weneckie utrzymane zostały, a wykonywanie ich powierzonem było na każdey wyspie czterem naynakomitszym mieszkańcom pod Prezesem, czyli Capo del governo, którym był zawsze Angielski naczelny Dowódca wyspy. Ponieważ wyspa Korfu została się w rękach Francuzów, przeto siedzibę Angielskiego Rządu cywilnego i woyskowego założono w Zante, do którego odwoływały się Władze wysp poiedyńczych. Z tem wszystkiem Rząd ten jeneralny, sprawowany z naywięk-

*) Wiadomo, że wyspy Jońskie w skutku traktatu, zawartego w Paryżu pod dniem 5tym Listopada 1815go między Rossyą i W. Brytaniią, są wolnym i niepodległym Kraiem, zostaiącym pod opieką Króla Angielskiego. (Obaczyć ten traktat w numerze 5tym gazety Lwowskiey z r. 1816go.)

stem zadowolnieniem mieszkańców przez Jenerała Majora Airey, aż do wiosny r. 1813go podlegał Władzom Angielskim w Sycylii. Od r. 1813go zastępował to mieysce Jenerał Campbell.

Nie podpada wątpliwości, że Rząd Angielski był dla tych wysp dobroczynnym. Handel ich wzmógł się; ich dochody, trwonione niegdyś na zamiary stronnicze, obracane były na polepszenie Kraiu, przywrócenie do dobrego stanu twierdz i gościńców, a przez polepszenie Policyi, utrzymano na wodzy skłonność do występków i stronnictw. Zaczęto iuż nawet pracować nad poprawą wychowania publicznego; przed niedawnym albowiem czasem miał rozkaz niciaki Plato, Grek młody, przez lat kilkanaście chlubnie w Londynie znany, aby w Zante szkołę otworzył. Wychodziła bywało w Zante gazeta Włoska; a teraz, od dwoch lat wychodzi obok niey Nowo-Grecka pod tytułem: *Εφημερις τῶν Ιωνικῶν Ελευθερωμενῶν Νησῶν*, pod opieką Anglików i bezpośrednim zarządem zdetnego i młodego Korfczyka, nazwiskiem Zervo. Litery, które otrzymano z Wenecyi, tudzież cała powierzchowność tey gazety są bardzo dobre, i daleko lepsze od owey, która podówczas wychodziła w Korfu pod wpływem Francuzkim *), a którey ta była zupełnie przeciwną. Zawiera ona także wiadomości z Greckiego lądu stałego, i utrzymuie prostą drogą korespondencyę z Atenami we względzie badań podróżnych i postępów w nowych wynalazkach, przez co zyskuie wartość wyższą nad inne zwyczayne gazety, które tylko artykuły polityczne zawieraią.

Jednym z naycelnieyszych Zantyotów nowszych czasów iest Jerzy Ventoti, który ziomkóm swoim i Nowym Grekóm wygotował dzieło powszechnie szacowane, w swoim Nowo-Greckim, Włoskim i Francuzkim Słowniku pod tytułem: *Λεξικον Τριγλωσσον*; składa się ón z trzech tomów in 4to, i wyszedł w Wiedniu r. 1790. Napisał ón także historyę Ameryki w 4 tomach i gramatykę Nowo-Grecko-Francuzką. Teraz osiądź miał w Wiedniu.

Drugi Zantyota, Demetry Gutzeli, wydał r. 1807 w Wiedniu Greckim rymem metrycznym tłumaczenie Tassa Jerozolimy wyzwoloney.

Osada Angielska Zanty składała się w czasie pobytu moiego z kilku oddziałów lekkiego woyska Korsykańskiego, Kalabryyskiego i Greckiego. Woysku powodzi się tam bardzo dobrze, gdyż klima iest wyśmienite, a żywność obfita i tania. Woysko żyie dobrze z mieszkańcami; sami nawet rodowici Angliey pomagaią im chętnie w uroczystem odprawianiu religiynych processyi. Niedawno zaciągnięty pułk Grecki w Morei i Albanii, złożony z 1000 ludzi, sprawiał iedyny w swoim rodzaiu widok podczas pierwszey bytności moiey w Zante. Owi to Grecey woiownicy, szczególniey z okręgu dawney Sparty, nosili swoie Greckie narodowe ubiory, lecz ćwiczeni byli na sposób Angielski, i dowodzono nimi w ięzyku Angielskim, którego pierwey wcale nie rozumieli. Officerowie, których trzy czwarte części składały się z Albańczyków i Moraitow, a tylko iedna część czwarta z Anglików, mieli mundury przepyszne, po części na wzór narodowego stroiu Greckiego zrobione. Prości żołnierze później dopiero umundurowanymi zostali, stracili iednak bardzo wiele na postawie przez mieszaninę stroiu Greckiego z Angielskim; bo chociaż stróy woyskowy dawnych Spartanów był, iak wiadomo, koloru czerwonego, przecież owe źle zastosowane kurtki czerwone, przysłane z Anglii, nie miały nic wspolnego ze stroiem Spartańskim, iak tylko iedną farbę. Karność Angielska czyniła tymczasem bardzo małe postępy; podczas nauki ćwiczeń woyskowych, widać było w Grekach wcale dziwną i śmieszną niezgrabność. Lepsze daleko postępy czyniła kapela woyskowa, podobnież z Greków złożona; wygrywała iuż albowiem dosyć wprawnie Angielskie melodye narodowe. Bliskie sąsiedztwo Morei, i niezwyczayna surowość w służbie, były bardzo naturalnym skutkiem częstego zbiegostwa. Wszelako przykład surowości, dany przez Achmeta Baszę, Następcę Welego Baszy, przez stracenie iedynastu takowych zbiegów złapanych w Morei, nieco to zła uśmierzył. Pomimo tego przeniesiono iednakże pułk ten w miesiącu Lutym r. 1813go do Sycylii, co nie tylko, że złego wrażenia na pułku, czego się obawiano, nie sprawiło, ale nawet z niciakim zapałem wykonanem zostało.

W przypadku dłuższego ciągu woyny

---

*) Obok niey było tłumaczenie w ięzyku Francuzkim, i starano się mocno, aby ią puścić w obieg w Lewancie. Trzecia Gazeta Grecka wychodzi w Wiedniu pod tytułem: *Ἑλληνικος τηλεγραφος*, i iest bardzo wzięta, na co zasługuie talent Redakcyi. Podobnaż wziętość ma peryodyczne pismo literackie, wychodzące tam w ięzyku Greckim pod zarządzeniem P. Anthimus Gazi, sławnego literata Greckiego, pod tytułem: *Ἑρμῆς ὁ Λογιος*.

myślano drugi ieszcze pułk Grecki zaciągnąć, a to zapewne z tey bardzo zdrowey polityki, iż coraz więcey koierzyłby Anglików węzeł z Ludem i okolicą, które świeżo do horyzontu polityki Europeyskiey przyięte zostały, a którym przyszłe wydarzenia nadać mogą większą ieszcze ważność w równowadze Mocarstw Europeyskich.

Opuściwszy Zante, zwiedziłem pobliską wyspę Cefalonię, naywiększą na morzu Jońskiem. Argostoli, stolica tey wyspy, odległa iest o 30 mil (Angielskich) od zatoki wyspy Zanty. Port Argostoli rozciąga się bardzo daleko na lądzie, i iest doskonałą w każdym względzie zasłoną dla okrętów; tylko podczas południowych lub zachednich wiatrów, wypłynienie z niego iest trudnem. Z przeciwney strony owey odnogi naprzeciw Argostoli, leży miasto Lexouri, maiące 5000 mieszkańców. Argostoli iest mniey ludne, ale za to lepiey zabudowane, a którego też powodu było stolicą Rządu tey wyspy. Okolica w około odnogi morskiey Argostoli, iest równie bardzo powabną. Gubernatorem Angielskim tey wyspy od lat dwóch był Major Du Basset, Szwaycar z pułku Rollego, i położył naywiększe zasługi przez celuiącą czynność swoią w rozmaitych istotnych poprawach, szczególniey publicznych gościńców, nie zważaiąc na opieranie się temu owey nieoświeconey części mieszkańców, która dawnych złych zwyczaiów rada się trzymała.

Cefalonia ma blisko 100 mil (Angielskich) obwodu. Tak zwane czarne góry tworzą naywięcey charakteryzuiącą i naymocniey uderzaiącą część widoku tey wyspy, a wysokość ich może blisko 4000 stop wynosić. Góry te znane są ze starodawnych dzieiów, mianowicie z opisania Strabona pod tytułem: Opisanie Góry Aenos, na szczycie którey stał niegdyś ołtarz poświęcony Jowiszowi Aeneziuszowi. Powiadaią, że ieszcze i teraz znayduią się tam kamienie z owego ołtarza i kości z ofiar, bitych na cześć tego bożyszcza. Nazwisko gór czarnych przestało iuż bydź właściwem od tego czasu, iak w ostatnich latech nieładu gęste lasy sosnowe okrywaiące te góry, rozmyślnie i bez celu spalone, czyli też innym sposobem spustoszone zostały. Owszem widać od południa białą skałę wapienną, która tworzy posadę gór owych. Na wzgórzu odosobnionem, maiącem kształt kręgla, a leżącem ku południowi od tych góry a 5 mil od Argostoli, stoi zamek S. Jerzego wystawiony przez Wenecyanów, maiący osadę złożoną z 300 Greków, będących na żołdzie Angielskim. Pod tym wzgórzem leży miasto, nazwane równie, iak zamek.

Wyspa zawiera teraz 55 do 60 tysięcy mieszkańców, osiadłych po naywiększey części w okolicy odnogi Argostolskiey, niżey gór czarnych; z tem wszystkiem nierównie załudnionny iest brzeg północno-wschodni, naprzeciwko Itaki — (okolicy dawnego Samos). Chociaż wyspa ta daleko większy ma obwód, iak Zante, przecież daleko lichsza iest iey urodzayność, ponieważ grunt skalisty i wapnisty tey krainy pokryty iest bardzo cienko ziemią urodzayną. Nawet własność ziemska iest tu daleko więcey rozdrobniona, aniżeli na wyspie Zante, a naywiększy dochód roczny nayznacznieyszego właściciela ziemi, nie wynosi więcey nad 800 do 900 funt. szterl. (8000 do 9000 Złł.), gdy tymczasem w Zante dobra więcey, iak dwóynasób, czynić maią. Dobra ziemskie wypuszczaią w dzierżawę naywięcey na rok ieden, a dzierżawca oddaie właścicielowi połowę zbioru, iako daninę z dzierżawy. Handel tey wyspy iest znakomity, lecz w porównaniu z Zante daleko mnieyszy. Szczególnieyszy przedmiot handlu wywozowego stanowią rodzenki korynckie, których rodzi się 5 do 6 millionów funtow, tudzież wino i oliwa. Nadto hoduią w górach znaczne trzody owiec i kóz; z tem wszystkiem nie słyszałem wcale żadnego potwierdzenia osobliwszey powieści Aeliana *), iakoby kozy Cefaleńskie 5 miesięcy w roku obchodziły się bez wody.

I na tey wyspie wiele poprawiono od czasu objęcia rządu przez Anglików. Policya poskromiła zaboystwa i wiele innych zbrodni. Ku wygodzie odwiedzaiących siedzibę Rządu, wystawiona została pod zarządzeniem Majora Du Basset grobla, ułożona z grubych ułomków skał bez kitu, połączaiąca miasto Argostoli z przeciwnym brzegiem zatoki, którą dawniey obieżdżać lub też na małych statkach przebywać potrzeba było. Dzieło to właśnie wielkiem nazwać należy, ponieważ długość grobli 700 łokci wynosi, a woda w wielu mieyscem 6 stop iest głęboką. Znalazły się także stronnictwa na tey wyspie, zaprzeczaiące użyteczność tey grobli, okazuiąc obawę, aby część wybrzeża powyżey grobli będąca, nie zaszkodziła zdrowiu mieszkańców miasta w bliskości osiadłych, a to przez zastanowioną teraz wodę, mniemaiąc, że skutkiem tego były gorączki iesienne podówczas w mieście panuiące; ależ gęste wpusty porobione w tey

*) Hist. animal. lib. III. 32.

)(2

grobli do odlewu wód, uważać każą tę obawę za bezzasadną. Daleko lepiey przyięli mieszkańcy korzyści z założonych przez Majora Du Basset gościńców, które równaią się w niektórych mieyscach Angielskim, a ze wszech miar przewyższaią Portugalskie i Sycyliyskie. Gdzie iadąc ze stolicy do dawnego Samos potrzeba było 10 godzin czasu, teraz dosyć połowa.

Nierównie czynnym okazał się teraźnieyszy Gubernator w badaniu i wyszukiwaniu zabytków starożytności Cefalonii. Pomimo Samos, w którego rozległych gruzach znaleziono wiele starodawnych medalow, naczyń, ułomków posągowych i innych ozdób, miała ta wyspa trzy ieszcze znakomite miasta, iako to: Pali, Krani i Pronos. Pali oblężożone było bezowocnie przez Filipa Macedońskiego. Rozległe gruzy miasta Krani utrzymały się po naywiększey części dosyć dobrze na wzgorzu wyższego końca wybrzeża Argostoli. Zdaie się, że mury miasta miały ze 2 mile obwodu, i od północy stawiane były z nie małą regularnością; okazują to ieszcze szczątki drogi wiodącey do bramy i rozmaite wieże. Budynki te stawiane były sposobem naydawniey używanym u Greków, który zwykle Cyklopskim nazywaią, to iest: z podługowatych sztuk kamienia gładko obciętego, włożonych iedna na drugiey, i niczem nieprzymocowanych. W małey odległości od tych pomników, znaydnie się pieczara w skale kuta, przyozdobiona napisem Greckim, z którego kilka tylko liter odczyt ć można; zapewne musiała b dź kiedyś grobowcem. Między zamkiem S. Jerzego a wsią Metaxata, 5 mil od Argostoli, odkryte także obszerne katakomby, z których właśnie niedawno 9 czyli 10 otwarzono; widać było w nich godne uwagi przez rozmaitość swoią wydrążenia poiedyńczych grobów w wapnistey opoce. Znaleziono w nich i w innych ieszcze katakombach mnóstwo popielnic (urn), napisów i innych upominków, z których Rządca Angielski piękny i znakomity zbiór zrobił. Dochodził on także sposobem naukowym szczątków miasta Pronos i innych zabytków starożytności tey wyspy, i skutek dochodzenia tego ogłosił w wyż rzeczonych gazetach Zantyotyckich. *)

Lud Cefaloński nie opływa w dostatki, które posiadaią ościenni mieszkańcy wyspy Zanty, lecz znayduie za to w przemyśle tysiączne środki zysków, na których tamtym zbywa; iakoż iuż od dawna celuie sprawnością i czynnością swoią między Ludami Lewanty. I z tąd także, ieżeli maiątek odpowiada, wysyłaią młodzież do Włoch na naukę prawa, szczególniey zaś sztuki lekarskiey, która iest ich ulubionem zatrudnieniem. Mało z nich powraca do Oyczyzny, gdyż większa część ich osiada we Włoszech lub w Lewancie, gdzie sztukę lekarską praktycznie wykonywaią. Zaiste mało iest miast w Turcyi Europeyskiey, gdzieby przynaymniey ieden, ieżeli nie więcey lekarzy Cefalońskich nie było. Widać, iak dalece zamiłowali Cefalończykowie tę naukę, ponieważ poszło w zwyczay, że kobiety odbieraiące dzieci, proszą Boga przy porodzeniu dziewczyny, aby w czasie miała szczęście dostać za męża Lekarza. Wreszcie, wyspiarze ci z natury swoiey są niespokoynymi, gadatliwymi, hoynymi w słowach, tudzież do intryg i kłótni skłonnymi. I tu także były małe walki codziennem prawie zdarzeniem, w których grywali główną rollę niektóry Cefalońscy Hrabiowie i celnieysi posiadacze ziemi, a luboć uśmierzył ie Rząd Angielski, przecież o trwałości spokoiu wątpić należy.

Grone towarzyskie w Argostoli, liczy nie mało osób oświeconych i grzecznych. Tak poznałem dwóch Lekarzy, którzy do tego pocztu należą. Mniey podobała mi się klassa prawników, a nierównie mniey ieszcze Xięży, którzy (iak w całey Grecyi) nie maią wychowania i są z niższey klassy Ludu. Dway Xięża tuteysi byli naygorliwszymi przeciwnikami przedsięwzięć poprawczych Majora Du Basset, a szczególniey sprzeciwili się sadzeniu ziemniaków, staraiąc się Lud przekonać, że ziemniak iest iabłkiem zakazanem, którem wąż zwiódł Adama i Ewę. Jak na nieszczęście nie rodziły się te ziemiopłody przez dwa lata, i musiano znowu sprowadzać inne z Anglii.

Chlubnym wyiątkiem w Duchowieństwie iest Dyakon tey wyspy, mąż szanowny, wielki miłośnik i wspieracz muzyki narodowey, a nawet kompozytor kilkanastu sztuk, naywięcey duchownych.

Cefalonia pochlubić się może kilkanastu pisarzami w ięzyku Nowo-Greckim, między którymi wymieniam tylko Biskupa Maniatego, pisarza rosprawy o Syzmie Kościoła wschodniego i zachodniego, pod tytułem: Πετρα Σκανδαλε, i Spirydiona Asaniego, tłómacza Grandego synopseos praecięcia kręglowego (w Wiedniu 1802.).

Rząd Angielski na wyspie Cefalonii

*) Jeszcze w wieku XVIIstym pisało starożytnościach Cefalonii Piotr Marocenus, Senator Wenecki.

składał się z Rady osób 5ciu pod prezydencyę Gubernatora, i z Ciała administracyynego złożonego z osób 60. Ogół, podległy był Rządowi jeneralnemu, będącemu w Zante.

Wyspa Cerigo, odcięta niejako od Archipelagu Jońskiego całą przestrzenią Morei w pośrodku leżącey, ma 50 do 60 mil (Angielskich) obwodu. Zaledwie uwierzyć można, aby to była owa stworzytna Cythera, Oyczyzna Heleny, ponieważ smutny stos skał nieżyznych, nie mogł bydź opiewanym przez rymotworców iako siedlisko roskoszy. Wyspa ta liczy do 9000 mieszkańców, między którymi iest 165 Xięży, i niemniey, iak 260 Kościołów i Kaplic. Stan publicznego wychowania iest zły. Jedna tylko iest szkoła publiczna i rozmaite szkoły prywatne, wszystkie bardzo źle urządzone; mianowicie, Dozorca szkoły publiczney, pisać i czytać nie umie. Zboże, oliwa, wino, winne grona, miod, wosk i ser z mleka koziego, są przednieyszemi iey płodami. Ma ona także bawełnę i len.

W roku 1811stym było na tey wyspie do 16,000 sztuk kóz i owiec, 1300 koni, 2500 wołów, i 1280 pni pszczół, które przedziwny miod wydaią.

Co do literatów, o iednym tylko szłyszałem Spiridionie Vlandi; tłumaczył ón na ięzyk Nowo-Grecki Korneliusza Neposa, Metomorfozy Owidyusza i Magazyn dla dzieci, Pani Blanmont. Wydał także Słownik Nowo-Grecko-Włoski r. 1806go w Wenecyi.

Przy tey okoliczności namieniam tu o uczonym Korfczyku, Niceforze Theotokim Arcybiskupie, zmarłym przez 14stu laty. Naycelnieysze dzieła wydał r. 1799 w Moskwie pod tytułem: Στοιχεια Μαθηματικα, nakładem temeczney rodziny Zosimades. Pisał także rozprawę o Filozofii naturalney (w Lipsku 1766) i wiele innych dzieł. Wyszło także oprócz tego trafne dziełko przed kilkoma latami: O wychowaniu młodzieży Nowo-Greckiey, z dodanemi do tego projektami względem poprawienia onegoż. *)

Rozmaici pisarze twierdzą o tey wyspie, iż utworzoną została z wymiotów wulkanicznych, co się iednak nie zdaie bydź zasadnem, ponieważ grunt wapnisty tey wyspy, który składa większą część ziemi, nie iest płodem ognia podziemnego.

Osada woyskowa wyspy Cerigo składa się z iedney kompanii Anglików.

*) Φιλοπαιδεια των νυν Γραικων παρα Κωνςαντινου Αελλη.

Itaka, to sławne w starożytności Państwo Ulissesa, stało się w nowszych czasach dla swoiego nieznaczego obwodu, nieprzyiemnego położenia i nieurodzayności, przedmiotem dowcipnych żartów; iakoż pasmo ostrych i obnażonych skał wapnistych, nie zdaie się na pierwszy rzut oka zasługiwać na lepszą opinię. Ależ widok portu głębokiey odnogi morskiey, którey brzeg wschodni przecina prawie całą szerokość wyspy i rozciąga się w rozmaita ramiona, tworząc zatoki osłonione wysokiemi i skalistemi przylądkami, będzie zawsze podziwienia godnym. Teraźnieysza stolica Itaki, miasto Vathi, leży na wyższym końcu iedney z tych zatok głębokich, zupełnie odłączona od widoku morza, i sprawia widok szczególniey odosobniony przez góry, którem na około zdaie się bydź opisaną.

O gościnności mieszkańców Itaki, korzystnie uprzedzonym bydź wypada; przyiechawszy albowiem o północy do stolicy, i szukaiąc pomieszkania, weszliśmy do sali bilarowey, która ieszcze otwartą i dobrze oświeconą była, i zastaliśmy tam pewnego młodego człowieka, iednego z nayznakomitszych posiadaczów ziemi na tey wyspie, który zaprosił nas nayuprzeymicy do pomieszkania swoiego, i z niezmienną gościnnością, przez cały czas pobytu naszego na wyspie, z powodu iego bardzo uprzyiemnionego, u siebie zatrzymał.

Nawiększa długość tey wyspy iest od północy ku południowi i wynosi mil 17; naywiększa szerokość iey nie ma więcey nad mil 4; na końcu północnym zaś, równie iak i w środku, gdzie ten wielki port wcina się do lądu, nie iest wyspa szerszą nad pół mili. Cały poziom, nasterczony iest prawie iednym ciągłym łańcuchiem skał wapnistych, i ostro-spadzistemi górami, międzу ktoremi Stephano i Neritos są naywyższe; pierwsza leży w części południowey tey wyspy, druga w stronie północney wielkiego portu. Trudno znaleźć na całey tey wyspie sto łokci ciągłey przestrzeni. Z tem wszystkiem, wiele ma interessuiących widoków, a nawet przyiemnych okolic, iakiemi są: załomy tych gór i opok dobrze uprawionych, i doliny obrócone ku morzu, a zasadzone gęsto drzewem owocowem, to iest oliwnem, pomarańczowem i migdałowem, tudzież szczepami winnemi.

W pobliskości małey zatoki Dexia znayduie się iaskinia, o którey mniemaią, że iest pieczarą Najadów Homera, do którey Fe-

cyysey żeglarze złożyć mieli śpiącego Ulissesa. *)

Wyspa Itaka mieści w sobie 7 do 8000 mieszkańców, do których należą także mieszkańcy Kalamo, Atako, Kasto i innych wysp pomnieyszych. Handel wywozowy składa się z sprzedaży rodzenków Koryntckich (których rodzi się corocznie do 5000 cetnarów), tudzież z oliwy i wina. Wino tameczne uchodzi za naylepsze z win wszystkich siedmiu wysep. Zboża rodzi się tylko czwarta część potrzeby mieyscowey; lecz mieszkańcy, słynący ze szczególney czynności i zdatności swoiey do handlu morskiego, nabywaią na stałym lądzie ilości brakuiącey przez kupno lub zamianę.

Miasto Vathi maiące 2000 mieszkańców, sprawia widok malarski, ponieważ się składa z iedyney, przynaymniey na milę (Angielską) długiey ulicy. Ma wiele domów dobrych, stawianych po naywiększey części z twardego materyału, między któremi iest kilkanaście n epospolitey wielkości. Są także między niemi domy nowo wybudowane, z czego iednak nie można wnosić o powiększeniu się ludności, ponieważ te nowe budowle powstały szczególniey na rachunek dawnego miasta Perachora, które wcale niestosownie, bo na szczycie góry Stephano iest położone. Wreszcie, mało iest innych miasteczek i wsi na tey wyspie, pomiędzy któremi nayznakomitsze są Oxai i Lekus.

W mieście Vathi mieszka naywięcey posiadaczów dóbr i kupców Itaki; jakoż mieliśmy sposobność poznania kilkunastu uczonych i szacownych mieszkańców w domu uprzeymego gospodarza naszego.

Osada tameczna składa się z kompanii lekkiego woyska Korsykańskiego. Kapitan tey kompanii iest Dowódzą wyspy.

Gdym się po ulicach miasta Vathi przechodził, zainteressował mię widok szkoły pod gołem niebem założoney, gdzie Nauczyciel, czyli Didaskalos, mąż szanowny wieku podeszłego, maiący długą zapuszczoną brodę, siedząc w progu domu swoiego, wykładał Pismo Swięte tłomaczenia Nowo-Greckiego zebranym około niego młodzieńcom, maiącym lat 15 do 20.

Długo zachodziły spory względem tożsamości tey wyspy z Itaką Homera; iakoż Wenecyanie nazywali ią w iedney czasu epocę: Val di Compare. Atoli, gdy nie tylko wszyscy rodowici tameczni ziemianie, ale nawet wszyscy Grecy tę wyspę Itaka zowią, i tylko z przekręcenia nazwiska w ustach ludu prostego (iak czasem usłyszeć można) brzmi nazwisko Teaki; gdy nakoniec równie wewnętrzne położenie tey wyspy, iako też zewnętrzna iey postać, porównane sposobem nayściśleyszego dochodzenia z opisami starożytnych pisarzy, na nią zgadzaią się, niemniey wydobyte z ziemi dawne monety, ową tożsamość zupełnie potwierdzaią, przeto ani wątpić można dłużey o rzeczywistem prawie tey wyspy do sławnego imienia, które nosi.

Nayciekawszym zabytkiem starożytności, iakie Itaka przechowuie, są ruiny w Aito, gdzie miał leżyć zamek Ulissesa. Ruiny te leżą na wązkiem między — morzu, dzielącem port wielki od cieśniny Cefalońskiey. Na szczycie wzgórza, wznoszącego się blisko o 500 stop nad powierzchnią morza, rozpościeraią się szczątki murów, świadczące o swoiey niezmierney dawności składem budowy, z ogromnych mass skalistych stawianey, gdzie widać ieszcze wyraźne ślady dwóch, czyli też trzech bram. Na naywyższym punkcie wzgórza, który sprawia widok naywspanialszy, iest mieysce otwarte i równe, na którem widać ieszcze posady dwóch głębokich studni, i iak się zdaie, iedney dawney wieży. Lecz nie tem tylko nasyci ciekawość swoią podróżny; gdyż w którąkolwiek stronę swóy wzrok obróci, dostrzega wiele klassycznych przedmiotów. Z wązkiego grzbietu góry leżącey między dwoma iezioranıi, widać po iedney stronie cieśninę morską i górzyste brzegi Cefalonii, po drugiey port Itaki z iego rozmaitemi odnogami, daley przylądek Leukadyi i góry Epiru i Akarnanii, nakoniec wybrzeże pod Samos, z którego 24 rzcicielów Penelopy wypłynęło. Wreszcie pomnieć można, co iuż wiele pomyślnych śledzeń świeże potwierdziło, że w tem mieyscu było wyrzekło miasto, zapewne dawnieysze stolica wyspy. Rozciągłość murów, kształt mieysc otwartych niemi obwiedzionych, szczątki porozrzucane dawnych domów i grobowców, nakoniec znalezione posągi, naczynia i ozdoby z kruszcu, złote obrączki, ozdoby rąk, łańcuchy i inne przedmioty sztuki po naywiększey części naypięknieyszey i naygustownieyszey zrobione, nie zostawiaią żadney wątpliwości w tym względzie. Widziałem także kilka sztuk monety z głową Ulissesa, iak go pospolicie wyobrażaią w czapce nakształt kręgła; z drugiey strony było wyobrażenie koguta z napisem Iθακῶν. Wątpić iednak wypada, aby to dawne miasto było takiem, iaką była właściwie Itaka w swoiey klassyczney epoce.

Wiele mieysc w Odyssei poświęconych nieśmiertelności, których nazwisko, lub teraźnieysze mieyscowe położenie, z prze-

*) Odyss. lib. XIII. 96.

dziwnem Homera opisaniem zgadsaią się, widocznie znachodzi na tèy wyspie z upodobaniem ciekawy badacz starożytności. Itaka, bym o niey bez uniesienia powiedział, iest nader interessuiącym przedmiotem dla podróżuiącego, i należy między te szczęśliwe ziemie, na których człowiek znayduie naywięcey przyiemności, gdy usuwaiąc się od zgiełku spraw obecnych, żywić się może pamięcią przeszłości.

Wreszcie nadarza podróżnemu miasto Vathi pobyt z wielu względów przyiemny i spokoyny.

Santa Maura, starożytna Leukadya, od nowych Greków Αια Μαυρα nazwana, leży prawie 30 mil od Itaki, i zdaie się bydź ostatniem ogniwem tych gor wapiennych, ciągnących się długiem pasmem aż do przylądka Leukadyi. Naywyższe ich szczyty są trzy: St Elias, Skarus i Elatus, z których pierwszy wznosi się może o 3000 stóp nad powierzchnią morza. Miasto Santa Maura leży na północnym końcu wyspy. Prowadząca tam ciaśnina morska, oddzielaiąca ląd od wyspy, ma liczne małe wysepki, między którcmi nayw iększą iest Meganesi, co była długo gniazdem rozbóyników morskich. Twierdzą, że za Rządów poprzednich ustanowione na tey wyspie Władze rządowe, miały dla zysku swoiego nie tylko morskim rozboiom sprzyiać, ale się nawet niemi skrycie opiekow ć, tak dalece, iż Ali Basza przymuszony był użalać się przed niemi na to, że tym rozbóynikom, których dzielnością użytych przez siebie środków policyynych wygnał z gór i lasow Akarnanyyskich, nie odmawiały swoicy opieki. Teraźnieyszy mieyscowy Rząd Angielski chwycił się w tèy mierze skutecznieyszych zasad, i iak słychać, zniósł się w tym przedmiocie z Alim Baszą, tak dalece, że rozbóynicy morscy na wyspie Meganesi, istnieią ieszcze tylko w powieściach żeglarzy tamecznych okolic.

Brzeg naprzeciw Arkanańii iest nayludnieyszą okolicą wyspy, a z równin obróconych ku morzu iest kilka pięknych widoków na wsie, opasane pomarańczowemi i oliwnemi lasami. O cztery mile poniżey miasta Santa Maura staie się kanał raptownie tak wąskim, iż okręty maiące więcey nad 20 lub 30 beczek ładunku, mogą tylko za pomocą czółen mieć związek z miastem. My nawet, na wiosłowym bacie naszym, który w tych okolicach pod nazwiskiem Scampavia iest znany, nie mogliśmy przybić do lądu, lecz musieliśmy wsiądź do łodzi wąskiéy, długiéy, tylko na kilka calów w wodę zanurzaiącey się, i z iedney sztuki drzewa zrobioney, którą tam Monoxylon zowią. W związku z ową ciaśniną kanału zostaią liczne ieziora, które dostarczaią tey wyspie morskiey soli.

Miasto stołeczne Santa Maura mieści w sobie 5000 mieszkańców i ma tę iedyną przyiemność, że posiada rozległy las oliwny, tuż przypieraiący do niego, którego widok wspaniały, że tak powiem, uszanowanie wzbudzać się zdaie. Wreszcie ulice są wązkie i źle zabudowane; z tém wszystkiem wiele przyczyniła się Policya Angielska do poprawy ochędostwa w mieście i do innych wygod publicznych. Domy, z wyiątkiem niewielu, budowane są z drzewa, ponieważ częste i mocne trzęsienia ziemi do takiéy budowy przymuszaią. Sklepy zapełnione są towarami rękodzielniczemi, sprowadzanemi nayw ięcey z Malty; wiele także przybywa kupców z sąsiedzkiey Albanii, których wszelako, dla popełnionych dawniey wśród miasta przez samych Albańczyków wielu morderstw, niéinaczey iak tylko rozbroionych puszczaią na wyspę.

Posada podobna do połwyspu, na którey leży miasto, ciągnie się w kształcie łuku może na 200 łokci wzdłuż aż do lądu stałego, a kanał w pośrodku będący iest tak płytki, że go przebyć można bez wszelkiey trudności. Liwiusz, Strabo i inni dawni pisarze swiadczą, że kanał ten sztuką wystawiony, i że Leukadya była za dawnych czasów półwyspem, połączonym z lądem Akarnanii. Epoka i przyczyna tego przedzielenia, nie iest zupełnie dowiedzioną. Zdaię się, że musiano mieć w zamiarze albo bezpieczeństwo, lub też wolną przeprawę dla okrętow bez okrążania wyspy. Według opisu Strabona, iest kanał ten dziełem Koryntczyków, a według tego epoka dokonanego dzieła, które podług Pliniusza i Polybiusza Dioryktus nazwano, iest epoką założenia osad na tych brzegach przez ów Lud przedsiębierczy.

Zamek Santa Maura leży na brzegu téy ciasney przeprawy; nie iest wysoki wprawdzie ale mocny położeniem swoiem nakształt wyspy, i iedynie od lądu słaby, gdzie niektóre wzgórza w odległości niespełna ćwierci mili (Angielskiey) maią nad nim przewagę. Na iednèm z tych wzgórzów wystawił małą twierdzę znakomity sąsiad Ali Basza, który maiąc drugą większą o 4 mile więcey ku południowi położoną, opanował ową część kanału, żeglówną dla okrętów mocniey ładowanych. Twierdze te są teraz w złym stanie, i małą sprawiaią obawę, lecz są usposobione do tego, iż mogą bydź w stanie należytym.

Miasto i zamek Santa Maura połączone są groblą kamienną, która się ciągnie w prostey linii przez wybrzeże. Poboczna droga wzdłuż brzegu ciągnie się 3 mile. Grobla ta podsklepiona 366 arkadami, dawniey do wodociągu dla zamku służąca, iest bez wątpienia dziełem Rządu Weneckiego. Zamek ten po ośmio-dniowém oblężeniu i bombardowaniu, wzięty był przez Anglików w miesiącu Kwietniu 1810, gdy zdobyto Zantę i Cefalonię. Osada Francuzka w tym zamku składała się z 800 ludzi. Major Clarke z pułku 35go, zginął w tem oblężeniu i w twierdzy pochowanym został. Pomnik marmurowy, wystawiony ku czci iego przez Officerów pułku, zdobi grób onegoż. Osada teraźnieysza składa się z kilku kompanii pułku 35go, i z 5 do 600 ludzi lekkiego woyska Korsykańskiego; — iest to siła dostateczna dla dania odporu wszelkiemu raptownemu napadowi, czyli to od wyspy Korfu, czyli też od brzegów Włoskich. Wreszcie od czasu opanowania tey wyspy przez Anglików, zamek ten znayduie się w mocnieyszym daleko stanie obronnym, i dotąd iescze pracuią ciągle nad polepszeniem onegoż.

Podpułkownik Macombe z woyska Korsykańskiego, stoi na czele władzy cywilney i woyskowey tey wyspy. Rząd mieyscowy urządzony iest podobnie, iak w Zante i Cefalonii. I tu także zniósł Rząd Angielski owe wielkie nadużycia praw dawnych, i nadał wymiarowi sprawiedliwości większą moc i bezstronność. Uderzaiący przykład tego widziałem podczas bytności moiey na iednym maiętnym i znakomitym Obywatelu, który za popełnione na krewnym swoim zabóystwo na śmierć osądzony został. Zbrodzień wiedząc, iż za przeszłego gorszącego Rządu pozyskał uwolnienie od kary za ośm zabóystw, które dawniey popełnił, szukał także i teraz w przekupstwie środka do ucieczki; gdy wyrok spełniono, sprawiło to w umyśle ludu wyspy Santa Maura równie wielkie zadziwienie iako i radość.

Ludność wyspy nie iest większa nad 18,000 głów. Handel iéy składa się szczególniéy z wywozu soli, którey wyrabiaią rocznie 5 do 6000 beczek; daley z oliwy, którey 3000 beczek, i z wina, którego 1000 beczek każdego roku na przedaż zagraniczną mieć mogą. Wielu także mieszkańców udaie się na zarobek do połudaniowey Albanii, gdzie naywięcey godzą się do uprawy roli; ci to rocznie odbieraią za to zwykle nadgrodę swoią w ziemiopłodach. Zboże i bydło dostaie ta wyspa zupełnie prawie od stałego lądu. Reszta artykułów handlu przywozowego składa się z sukna, cukru, kawy, stali, żelaza i innych towarów rękodzielniaNych. Dochody roczne tey wyspy wynoszą teraz 30 do 34 tysięcy dollarów, z których po odtrąceniu wydatków kraiowych cywilnych, mała przewyżka iescze pozostaie.

Dobrane towarzystwo w stolicy St. Maura iest nader ograniczone; liczba mieszkańców maiących wychowanie i polor iest bardzo mała, a obyczaie ich i nałogi czynią ich niezdolnymi do przednieyszego sposobu życia. Nayuczeńszym z mieszkańców tamtecznych iest nieiaki P. Zambelli, młody i sławny prawnik, który był na naukach we Włoszech; iest on znawcą starożytności, i posiada — powiedzieć można, za żonę naypięknieyszą kobietę na całey wyspie. Ziął się ón był śledzeniem rozwalin znayduiących się dwie mile od wyspy Santa Maura w południowey stronie, o których twierdzą, że są szczątkami starożytnego miasta Neritos. Chociaż śledzenia owe mało nam nowych rezultatów odkryły, a zewnętrzna postać teraźnieysza tego płaskiego półwyspu nie ze wszystkiem zgadza się z opisaniem Liwiusza od strony połnocney Santa Maura, przecież zdaie się rzeczą niewątpliwą, że szczątki te wskazuią położenie owego starożytnego miasta i twierdzy Leuka, czyli Neritos, zdobytych przez Rzymian wczasie woyny prowadzoney z Filipem Macedońskim; albowiem Kray wystawiony z dwóch stron na działanie morza, łatwo w przeciągu 2000 lat postać i rozciągłość moią zmienić może. We wszystkich zaś innych okolicznościach doskonale zastosować można opis Liwiusza do tych rozwalin nie daleko od miasta Santa Maura leżących.

(Na tem zakończył Autor swóy opis wysp Jońskich, nie wspomniawszy o nayważnieyszey między niemi wyspie Korfu, którey nie zwiedził, ponieważ posiadali ią iescze podówczas Francuzi, gdy tę podróż odbywał.)

Rozmaite Rzeczy.

Pewny Amerykanin nie żałował pracy na wyrachowanie wszystkich wierszy, słów i głosek w biblii (w iakim ięzyku? niewiadomo). Poświęcaiąc tey zabawie codziennie 8 godzin, stracił na to 3 lata. Według iego rachuby, zawiera bibliia 31,173 wierszy, 773,692 słów, 3,566,480 głosek; imię Jehova czyta się w biblii 6,855 razy, a spóynik „i" 46,227 razy. Psalm 117 iest średnim rozdziałem.